

Norbert WÓJTOWICZ
Wrocław

SIGNA ŁOŻY ŚWIĘTOJAŃSKIEJ „WILHELM ZUR GEKRÖNTEN SÄULE” (WILHELM POD UKORONOWANĄ KOLUMNĄ) W OLEŚNICY

Powstałe w 1717 roku w Londynie wolnomularstwo (in. masoneria) to organizacja, której działalność spowija gęsta mgła sekretu, poza którą niejednokrotnie trudno się przedrzeć. Wiele osób działalność tę próbuje zawrzeć w słowie „tajność” bądź „tajemnica”, mówiąc przy tym o niezrozumiałej dla świata *profanów* rytualistycie. Powszechnie wiadomym jest, że wolnomularze spotykają się w lożach, gdzie poprzebierani w barwne stroje odprawiają jakieś ezoteryczne ceremonie. Warto wspomnieć, że podczas tych prac lożowych obowiązuje specjalny strój, na który w wersji minimalnej składa się przynajmniej symbolizujący pracę fartuszek oraz będące symbolem niewinności i czystych intencji białe rękawiczki. Są to najbardziej znane elementy ubioru wolnomularza, ale przecież na tym się nie kończy. Wystarczy choćby pobieżnie przejrzeć kilka publikacji poświęconych wolnomularstwu, by zauważyć portrety, na których to minimum uzupełnione zostało przez barwne szarfy, klejnoty, insygnia lożowe, łańcuchy, naszyjniki oraz odznaki, medale i medaliony zawierające symbolikę masońską. Wszystkie te elementy określane bywają z reguły mianem *regaliów*¹. Nazwa ta nawiązuje do symboli i oznak władzy królewskiej (korona, berło, jabłko, miecz koronacyjny itp.) ale została zaadoptowana również dla dekoracji i insygniów wolnomularstwa, które określa się mianem *sztuki królewskiej*. Używane przez wolnomularzy „*ozdoby*” mogą mieć bardzo zróżnicowany charakter. Ujmując rzecz najkrócej, w wolnomularstwie możemy mieć do czynienia z insygnium, które określa posiadany przez daną osobę stopień wtajemniczenia, z takimi, które określają funkcję pełnioną w loży i wreszcie z signum konkretnej loży, noszone przez jej członków podczas prac rytualnych. W tym ostatnim przypadku są to przeważnie zawieszane na szyi medaliony, krzyże lub gwiazdy, które zawierają nawiązanie do nazwy warsztatu i związaną z tym symbolikę. Kolekcjoner i znawca odznak masońskich Gustaw Soubise Bisier, pisząc o tym elemencie, podkreślał, że „każda loża ma znak własny, który wszyscy noszą”². Czasem elementy te bywają kunsztownie wykonane, pokryte złotem i barwną emalią, stąd też nie bez powodu określa się je z francuska mianem biżuterii lożowej – *bijoux maçonnique*.

Podkreślając, że „każda loża miała własne imię, pod którym funkcjonowała”, Jerzy Wojtowicz wskazywał, iż „panowała tu ogromna różnorodność świadcząca o nawiązywaniu do różnych źródeł i tradycji”. Stąd też pojawiały się wymyślne nazwy, nawiązujące m.in. do biblijnej tradycji chrześcijańskiej, do masońskich symboli, do osób panujących, do tradycji narodowych, do tradycji antycznych, do symboli hermetycznych, do tradycji kosmologicznych, wreszcie odwołujące się

¹ Niekiedy zakres tego terminu bywa znacznie szerszy, bo jak wskazywał Kamil Racewicz „możemy przyjąć, że regaliai masońskimi *sensu largo* będą niektóre elementy wystroju loży, insygnia i części obrzędowego ubioru masońskiego, w szczególności: fartuszki, szarfy, łańcuchy, klejnoty, czapki, kapelusze i inne nakrycia głowy, pierścienie, odznaki i medale, naszyjniki i wisioriki, wieńce.”; K. Racewicz, *Regalia*, [na:] *Wirtualny Wschód Wolnomularski*, <http://wolnomularstwo.pl> (dostęp: 22 marca 2012).

² J. Mękicki, *Z listów Soubise Bisier'a*, Biuletyn Numizmatyczny, 1967, nr 27, s. 500.

do wymaganych cnót masońskich, czy do takich pojęć jak „przyjaźń” lub „zgoda”³. W niemieckojęzycznym kręgu kulturowym dość częste były nazwy dwuczłonowe, najpierw odwołujące się do jakiejś postaci historycznej lub mitycznej, a potem wskazując na jakieś zjawisko lub przedmiot symboliczny. Przykładami takich nazw będą nazwy niektórych niemieckich łóż na Śląsku, np.: „Aurora zur ehernen Kette” (Jutrzenka pod spiżowym łańcuchem) w Dzierżoniowie, „Carl Wiebe zum ewigen Licht” (*Carl Wiebe pod wiecznym światłem*) w Zgorzelcu, „Friedrich Wilhelm zum eisernen Kreuz” (*Fryderyk Wilhelm pod żelaznym krzyżem*) w Wąsoszu, „Friedrich Wilhelm zur Gerechtigkeit” (*Fryderyk Wilhelm pod sprawiedliwością*) w Raciborzu, „Friedrich zu den drei Thürmen” (*Fryderyk pod trzema wieżami*) w Chojnowie, „Friedrich zum goldenen Zepter” (*Fryderyk pod złotym berłem*) we Wrocławiu, „Friedrich (Fridericus) zum Todtenkopf” (*Fryderyk pod trupa główką*) w Lubinie, „Friedrich zur aufgehenden Sonne” (*Fryderyk pod wschodzącym słońcem*) w Brzegu, „Hermann zur Beständigkeit” (*Hermann pod stałością*) we Wrocławiu, „Wilhelm zur deutschen Eiche” (*Wilhelm pod niemieckim dębem*) w Oławie, „Wilhelm zur gekrönten Säule” (*Wilhelm pod ukoronowaną kolumną*) w Oleśnicy, „Wilhelm zur Landeskronen” (*Wilhelm pod krajową koroną*) w Zgorzelcu, „Wilhelm zur Morgenrothe” (*Wilhelm pod poranną zorzą*) w Koźuchowie czy „Pythagoras zu den drei Höhen” (*Pitagoras pod trzema wysokościami*) w Legnicy⁴.

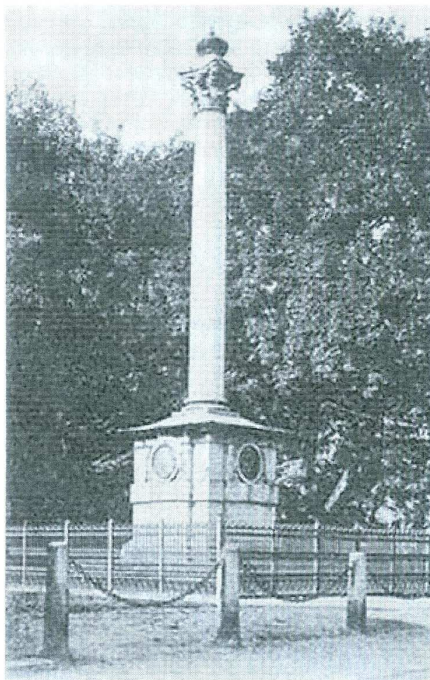


Fot. 1. Wilhelm August Ludwig Maximilian Friedrich von Braunschweig-Lüneburg.

³ J. Wojtówic, *Masoneria – wielka niewiadoma*, Toruń 1992, s. 72.

⁴ Por. K. H. Francke, E. G. Geppert, *Die Freimaurer Logen Deutschlands und deren Grosslogen 1737–1985. Matrikel und Stammbuch. Nachschlagwerk über 248 Jahre Geschichte der Freimaurerei in Deutschland*, Bayreuth 1988, s. 83, 111, 116, 134, 137, 162, 166, 189, 190, 198, 200.

W przypadku oleśnickiego warsztatu nazwa „Wilhelm zur gekrönten Säule” zawiera właśnie takie dwa człony – z jednej strony przywołany jest „*Wilhelm*”, a z drugiej jest tam mowa o „*ukoronowanej kolumnie*”. Użyte tu imię nawiązuje do księcia Wilhelma Augusta Ludwiga Maximiliana Friedricha von Braunschweig-Lüneburg (Fot. 1), który w 1824 roku objął rządy w księstwie brunszwicko-oleśnickim⁵. Wprawdzie przebywał on głównie w Brunzwiku, a Oleśnicy nigdy nie odwiedził, ale z formalnego punktu widzenia był panującym w oleśnickiej części władztwa i jako taki został uhonorowany przez miejscowych wolnomularzy. Przywołanie w nazwie nowo tworzonej loży imienia władcy mogło być zresztą także próbą pozyskania jego przychylności dla przedsięwzięcia.



Fot. 2. Kolumna Złotych Godów (fotografia z początku XX wieku).

Z kolei „ukoronowana kolumna” może dla wielu w pierwszej chwili oznaczać element symboliki masońskiej – wszak kolumny to motyw pojawiający się w wolnomularstwie dość często. Dwie kolumny o imionach *Jakin* i *Boaz* stanowią podstawowy element wystroju każdej loży masońskiej, oznaczając miejsca pobierania płacy przez Uczniów (B) i Czeladników (J) masońskich. Czasem obok nich pojawiają się, wskazujące na prawdy uniwersalne, dwie dodatkowe tzw. *kolumny Enocha*. Z kolei trzy kolumny w porządkach doryckim, jońskim i korynckim

⁵ P. Zimmermann, *Wilhelm (Herzog von Braunschweig-Lüneburg; 1806 bis 1884)*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie, herausgegeben von der Historischen Kommission bei der Bayerischen Akademie der Wissenschaften*, t. 43, Leipzig 1898, s. 4–13.

symbolizują niekiedy trzy fundamentalne wartości: mądrość, siłę i piękno. Trzema symbolicznymi kolumnami w łoży są wreszcie trzej jej urzędnicy: przewodniczący pracom warsztatu Czcigodny i dwóch Dozorców. I jeszcze dochodzi do tego, pojawiający się w symbolice wolnomularskiej, wieloznaczny symbol *złamanej kolumny*⁶. W tej sytuacji można by snuć domysły interpretacyjne odnośnie symbolicznego znaczenia „*ukoronowanej kolumny*”, ale w przypadku nazwy oleśnickiego warsztatu wyjaśnienie jest znacznie bardziej prozaiczne. Odwiedzając Oleśnicę jeszcze dziś zobaczymy przy ul. Zamkowej, odsłonięty 8 kwietnia 1791 roku pomnik, ufundowany przez stany oleśnickie chcące uczcić pięćdziesiątą rocznicę zaślubin księcia Karla Christiana Erdmanna von Württemberg-Oels i jego żony hrabiny Marie Sophie Wilhelmine zu Solms-Laubach. Tzw. *Gedenksäule* (określana po polsku jako „*Kolumna Złotych Godów*”) została zaprojektowana przez architekta Carla Johanna Lesera, będącego uczniem najwybitniejszego twórcy wczesnego niemieckiego klasycyzmu Carla Gottharda Langhansa, a wykonał ją wrocławski kamieniarz Johann Martin Blacha. Jest to umieszczona na czworobocznym cokole 15 metrowa kolumna w stylu korynckim, zwieńczona książącą mitrą o złożonych metalowych kabłąkach⁷ (Fot. 2).

I właśnie ta kolumna stała się symbolem warsztatu wolnomularskiego „*Wilhelm zur gekrönten Säule*”, utworzonego w Oleśnicy w 1824 roku. Do pierwszych rozmów oleśnickich masonów doszło jeszcze jesienią 1823 roku, a już 8 listopada protokół założycielski podpisało dziewięciu tamtejszych mistrzów wolnomularskich⁸. Dokonując wyboru obediencji⁹, pod opieką której miałyby rozwijać się łoża, pod wpływem Bernarda Christiana Ferdinanda von Viebiga, zdecydowano się na „*Grosse National-Mutterloge »zu den drei Weltkugeln«*”¹⁰, która w czerwcu 1828 roku wydała nowemu warsztatowi patent założycielski. 21 lipca miało miejsce jej uroczyste rytualne zainstalowanie, w której to uroczystości wzięło udział ponad 60 braci z innych łoż, m.in. 58 z Wrocławia, dwóch ze Świdnicy i jeden z Berlina. Początkowo Karl Friedrich Scholz zasugerował możliwość wykorzystania na potrzeby łoży jego domu położonego w pobliżu Marientor. Wkrótce jednak okazało się, że lokal ten miał zbyt małą powierzchnię i niezbyt korzystne położenie, toteż zdecydowano się wynająć drugie piętro w znajdującym się przy Rynku hotelu „*Zum Fürst Blücher*”¹¹. Zakup własnego domu rozważany był wprawdzie już

⁶ Zob. szerzej: *Kolumna*, [w:] N. Wójtowicz, *Masoneria. Mały słownik*, Warszawa 2006, s. 202–203; *Kolumna złamana*, [w:] *tamże*, s. 203; *Kolumna Enocha*, [w:] *tamże*, s. 203.

⁷ Szczegółowy opis kolumny zob.: M. Nienaltowski, *Kolumna Złotych Godów*, [na:] www.olesnica.org (dostęp: 22 marca 2012).

⁸ Byli to: Bernard Christian Ferdinand von Viebig, George Christian Fickert, Friedrich Wilhelm Ludwig Wideburg, Moritz Thalheim, Gustav Eduard Leopold Muche, Johann Wilhelm Liebich, Karl Friedrich August Sturm, Karl Friedrich Scholz i Sylvius Benjamin Zeißing.

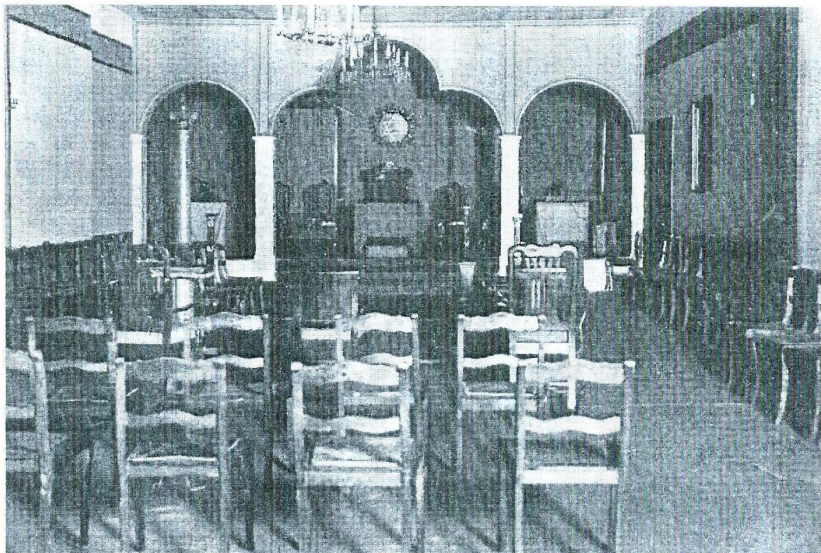
⁹ Terminem „obediencja” określa się w masonerii jurysdykcję władzy wolnomularskiej, będącą związkiem łoż na określonym obszarze. Najczęściej obediencje wolnomularskie noszą nazwy „*Wielkich Łóż*” lub „*Wielkich Wschodów*”.

¹⁰ Szerzej na temat tej obediencji zob.: *250 Jahre Grosse National-Mutterloge „Zu den drei Weltkugeln” 1740–1990 in der Vereinigten Grosslogen von Deutschland, Bruderschaft der Freimaurer*, red. W. Schwartz, R. Dosch, Berlin 1990; J. Ch. von Wöllner, *Historische kurze Nachricht von der Freien Loge zu den drei Weltkugeln in Berlin*, Berlin 1775; *Geschichte der Grossen National-Mutterloge in den Preussischen Staaten genannt zu den drei Weltkugeln*, Berlin 1840; K. Gerlach, *Zur Sozialstruktur der Grossen National-Mutterloge „Zu den drei Weltkugeln” 1775–1805 in Berlin*, „*Quatuor Coronator*” 1991, nr 28, s. 105–125.

¹¹ Obecnie Rynek 40.

w 1826 roku, lecz łoża przetrwała przy Rynku do 1870 roku, kiedy to przeniesiono się do własnej siedziby przy Färberstraße¹² 5/6.

Przyglądając się nielicznym zachowanym fotografiom wnętrza łoży z lat dwudziestych XX wieku (Fot. 3), zauważymy stojącą po północnej¹³ stronie ołtarza kolumnę, która była czasem brana za „Kolumnę Złotych Godów”. Jednakże z uwagi na fakt, że w narożniku na południe od ołtarza widać również zarys kolumny należy podejrzewać, że jest to po prostu typowy dla wystroju łoż wolnomularskich zestaw dwóch kolumn *Jakin* i *Boaz*. Warsztat oleśnicki rozwijał się względnie spokojnie do lat 30. XX wieku. Dojście nazistów do władzy spowodowało regres w życiu niemieckich, a więc również śląskich łoż wolnomularskich. W 1935 r. rząd dokonał urzędowego rozwiązania łoż i konfiskaty majątku. Zlikwidowano wtedy ostatecznie wolnomularstwo w Trzeciej Rzeszy, podobny los spotkał łożę „Wilhelm zur gekrönten Säule”, która 15 lipca 1935 roku zakończyła swoją ponadwiekową historię¹⁴. W skonfiskowanym wówczas budynku przy Färberstraße ulokowała się drukarnia Rosch&Co. Obiekt ten przetrwał wojnę i został ostatecznie rozebrany w drugiej połowie lat 80. XX wieku. Dziś w jego miejscu przy ulicy Traugutta stoi nowy budynek, a po historii tego miejsca nie pozostał nawet najmniejszy ślad.



Fot. 3. Wnętrze świątyni łoży świętojańskiej „Wilhelm zur gekrönten Säule”
(fotografia z lat 20. XX wieku).

¹² Obecnie ul. Romualda Traugutta.

¹³ Świątynia wolnomularska to pomieszczenie orientowane geograficznie, toteż strona z ołtarzem jest zawsze określana jako wschodnia strona łoży; Zob. szerzej: *Wschód*, [w:] N. Wójtowicz, *Masoneria. Mały słownik*, Warszawa 2006, s. 420–421.

¹⁴ K. H. Francke, E. G. Geppert, *Die Freimaurer Logen Deutschlands und deren Grosslogen 1737–1985. Matrikel und Stammbuch. Nachschlagewerk über 248 Jahre Geschichte der Freimaurerei in Deutschland*, Bayreuth 1988, s. 189.

Od samego początku jako godło łoży „Wilhelm zur gekrönten Säule” przyjęto, umieszczoną na niebieskim polu, złotą koronowaną kolumnę z literą „W”. Warto podkreślić, że wybór koloru tła nie był przypadkowy. Podstawową komórkę organizacyjną wolnomularstwa stanowi „łoża symboliczna”, w skład której wchodzi osoby posiadające jeden z trzech pierwszych stopni wtajemniczenia: Uczeń – Czeladnik – Mistrz. Ten trójstopniowy porządek, tworzący tzw. ryt angielski, to fundament ruchu, którego każdy jest członkiem, niezależnie od ewentualnej przynależności do struktur stopni wyższych. Warsztaty te z uwagi na patrona określane bywają również mianem „łóż świętojańskiej” lub z uwagi na używaną w niej kolorystykę – „łożą błękitną”. „Wilhelm zur gekrönten Säule” była właśnie taką strukturą, toteż w wystroju wnętrza jak i strojach obrzędowych powinna dominować barwa niebieska.

Element będący godłem łoży znalazł się również na *bijou* członków tego warsztatu (Fot. 4). Insygnium ma kształt krzyża ośmiorożnego (tzw. krzyż maltański) o wymiarach 51 x 63 mm, z czterema pękami płomieni pomiędzy ramionami, o gładkim złocistym rewersie. W centralnej części krzyża umieszczona została emaliowana kolistą tarczka, przedstawiająca na niebieskim tle wizerunek ukoronowanej kolumny w kolorze złotym. W pobliżu obrzeża tarczki widoczna jest cienka obwódka również barwy złotej. Umieszczony na insygnium wizerunek „Kolumny Złotych Godów” ma zachwiane proporcje i został wyraźnie skrócony w stosunku do oryginału, a ponadto brakuje charakterystycznego dla oleśnickiego pomnika cokołu. Do górnego ramienia krzyża przytwierdzone jest, tworzące rodzaj ozdobnego splotu, zawieszenie w kształcie stylizowanej litery „W”. Sądząc po rozbudowanej jego formie można domniemywać, że powyżej krzyża mógł znajdować się jakiś dodatkowy element, tworzący rodzaj przywieszki, łączącej zasadnicze insygnium z wstążką, na której całość zawieszano na szyi. Taką formę rozbudowanego *bijou* znamy chociażby z odznaki polsko-francuskiej łoży „Polacy Zjednoczeni” z Warszawy, w której krzyż ze wstążką połączone są stylizowanymi narzędziami wolnomularskimi¹⁵, bądź z odznak łoż „Friedrich zum Goldenen Zepter” w Wrocławiu¹⁶ i „Loge zu den drei Triangeln” w Kłodzku¹⁷, w których podobną rolę pełniła korona. Niestety jest to tylko niepoparte namacalnym dowodem przypuszczenie. Podobnie nie znamy barw wstążki, na której krzyż ten był noszony na szyi. Biorąc jednak pod uwagę, że mamy tu do czynienia z *signum* łoży świętojańskiej, można domniemywać, że w grę wchodziła niebieska wstążka, jako że ten kolor jest zarezerwowany dla tych trzech podstawowych stopni wtajemniczenia.

¹⁵ Por. T. Cegielski, A. Mierzejewska, *Pamiętki wolnomularskie. Katalog zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu*, Toruń 2008, s. 38.

¹⁶ *Deutschen Historischen Museums Magazine*, <http://www.dhm.de/magazine/orden/abbs/119.htm>

¹⁷ *Thematische Medaillen und Plaketten Freimaurer – Glatz (SIn/Pol)*, „Loge zu den drei Triangeln”, <http://www.mcsearch.info/record.html?id=215356> (dostęp: 22 marca 2012).



Fot. 4. Bijou loży świętojańskiej „Wilhelm zur gekrönten Säule”.

Oleśnicka loża istniała przez około 110 lat, przeżywając różne okresy swego rozkwitu. Sądząc po zachowanych spisach członków, jednorazowo należało do niej około 60–70 osób¹⁸. W tej sytuacji trudno dziś wyrokować, ile egzemplarzy tego *bijou* zachowało się do dnia dzisiejszego. Odnaczenia nie znajdziemy w poświęconej pięciu wiekom śląskiego medalierstwa publikacji Schlesisches Museum in Görlitz¹⁹. Tym niemniej można czasem zaobserwować pojedyncze egzemplarze, pojawiające się na rynku antykwarycznym. Dwa i pół roku temu, 11 września 2009 roku, wraz z grupą innych wolnomularskich odznaczeń z łóż niemieckich, została wystawiona na aukcji w Leipziger Münzhandlung und Auktion Heidrun Höhn (Aukcja nr 65, poz. 710). Podana tam wówczas cena owego insygnium to kwota 150 euro²⁰.

Drugim, obok *bijou*, charakterystycznym *signum* loży była pieczęć (Fot. 5), którą firmowano dokumenty. Wizerunek kolumny znalazł się również tutaj, stanowiąc centralny element pola, przy czym, co warto podkreślić,

¹⁸ Por. *Mitglieder-Verzeichniss der unter Constitution der Grossen-National-Muter-Loge der Preussischen Staaten, genannt zu den drei Weltkugeln arbeitenden St. Johannis Freimaurer-Loge Wilhelm zur gekrönten Säule im Orient zu Oels, Oels 5843/44; Mitglieder-Verzeichniss der unter Constitution der Grossen National-Muter-Loge der Preuss. Staaten, genannt zu den drei Weltkugeln arbeitenden St. Johannis Freimaurer Loge Wilhelm zur gekr. Säule im Orient zu Oels, Oels 5846/47.*

¹⁹ F. P. Maercker, *Schlesische Medaillen aus fünf Jahrhunderten. Ein Katalog zu der gleichnamigen Ausstellung des Schlesischen Museums Görlitz, Görlitz 1999.*

²⁰ *Thematische Medaillen und Plaketten Freimaurer – Länder und Orte Oels (Sln/Pol), „Loge Wilhelm zur gekrönten Säule”, <http://www.mcsearch.info/record.html?id=215360> (dostęp: 22 marca 2012).*

w przeciwieństwie do *bijou* tu wizerunek ten jest znacznie bardziej realistyczny. Kolumna stoi na tworzącej szachownicę posadzce, a tło dla niej stanowi, znany choćby ze zdjęć wschodniej ściany świątyni, otoczony promieniami *heksagram*. Bialo-czarna posadzka w formie szachownicy to jeden z charakterystycznych elementów wystroju większości łóż masońskich. Jak wskazywała w jednej z *desek lożowych*²¹ Delfina Olejnicka „wzór szachownicy jest używany w lożach wolnomularskich jako nawiązanie do podłogi mojęszowej w głównym pomieszczeniu świątyni Salomona”²². Owa mozaikowa posadzka ma stanowić symbol jedności masonerii pomimo dzielących poszczególnych jej członków wielu różnic światopoglądowych i religijnych. Wątek ten pojawia się w tym rysunku jeszcze raz. Umieszczony w tle pieczęci *heksagram* to figura składająca się z nałożonych na siebie dwóch trójkątów równobocznych. W alchemii uchodził on za symbol zjednoczenia ognia i wody, podobnie też jest w wolnomularstwie, gdzie stanowi symbol połączenia przeciwieństw, a tym samym w sposób symboliczny opisuje ideę jedności masonerii, mimo zróżnicowania poszczególnych struktur i odmiennych poglądów poszczególnych członków. W odróżnieniu od symbolizującego mikrokosmos *pentagramu*, *heksagram* zazwyczaj oznaczał w przekazie ezoterycznym znacznie szerszy makrokosmos²³. Na obwodzie pieczęci umieszczona została nazwa oleśnickiej loży oraz, poniżej, data roczna jej utworzenia.



Fot. 5. Pieczęć loży świętojańskiej „Wilhelm zur gekrönten Säule”.

²¹ Termin „deska lożowa” oznacza referaty wygłaszane, a następnie dyskutowane w lożach masońskich.

²² D. Olejnicka, *Szachownica życia*, [na:] *Wirtualny Wschód Wolnomularski*, <http://wolnomularstwo.pl> (dostęp: 22 marca 2012).

²³ Zob. szerzej: *Heksagram*, [w:] N. Wójtowicz, *Masoneria. Mały słownik*, Warszawa 2006, s. 153.